



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY

10 marca 2014 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54

Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE” *Milion złotych na "Odnowę Wsi Świętokrzyskiej"*

Budowę placów zabaw, świetlic, strażnic OSP, ścieżek rowerowych oraz miejsc turystycznych i rekreacyjnych zakłada program „Odnowa Wsi Świętokrzyskiej”, której piątą edycję ogłosił Zarząd Województwa. Program adresowany jest do gmin wiejskich i wiejsko – miejskich, a na jego realizację przeznaczono milion złotych. Maksymalna wartość wsparcia dla jednego samorządu wynosi 20 tysięcy. W poprzednich latach program cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem. Zdaniem marszałka Adama Jarubasa, jego realizacja pokazała ogromny potencjał kwiaty w społecznościach lokalnych, które czasami potrzebują niewielkiego wsparcia, by działać z pożytkiem dla mieszkańców. Program „Odnowa Wsi Świętokrzyskiej” nie jest wsparciem dla rolnictwa, tylko samych miejscowości, gdzie mogą być wykonane drobne inwestycje. Obejmie on 50 gmin – informuje Sławomir Neugebauer – dyrektor Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Środowiska. Nabór wniosków prowadzony będzie do 31 marca. Ostateczną decyzję o przyznaniu grantów poszczególnym samorządom podejmie Sejmik Województwa Świętokrzyskiego.



Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP *Targi AGROTECH – innowacyjnie dla rolnictwa*

Najnowocześniejszy sprzęt i maszyny rolnicze prezentowane były w Kielcach w dniach 7–9 marca podczas XX Międzynarodowych Targów Techniki Rolniczej AGROTECH. W uroczystym otwarciu wystawy uczestniczyli przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Tadeusz Kowalczyk oraz wiceprzewodniczący Józef Grabowski, marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas oraz członkowie Zarządu województwa Jan Maćkowiak i Piotr Żołądek. Na Targach prezentowało się 600 wystawców z Anglii, Austrii, Czech, Danii, Francji, Holandii, Irlandii, Korei Południowej, Litwy, Niemiec, Słowacji, Słowenii, Turcji, Włoch i Polski. – Te targi są dla nas targami szczególnymi i bardzo ważnymi, bo towarzyszą właściwie od początku Targom Kielce. Zawsze cieszą się ogromnym zainteresowaniem; szacujemy, że podobnie jak w roku ubiegłym targi zwiedzi ponad 55 tysięcy osób w ciągu trzech dni – mówił Andrzej Mochoń, prezes targów Kielce. Zdaniem marszałka województwa świętokrzyskiego Adama Jarubasa targi to doskonałe miejsce, by prezentować najnowocześniejsze technologie w obszarze rolnictwa, a wsparcie sektora rolnego jest bardzo ważne również na poziomie polityki regionalnej. – Dzisiaj regiony pracują nad tzw. regionalnymi strategiami innowacji. W regionie świętokrzyskim jako jedną z czterech kluczowych specjalności regionalnych wybraliśmy nowoczesne rolnictwo i przetwórstwo. Rolnictwo niekoniecznie musi oznaczać tylko tradycyjne formy, choć one też są bardzo ważne, ale może być, w rozumieniu procesowym, technologicznym i marketingowym, również bardzo innowacyjne. Będziemy chcieli to wspierać jako władze regionów – mówił marszałek podczas uroczystego otwarcia wystawy. – Życzę, żeby te targi, w przededniu inauguracji nowego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, były dobrą okazją do tego, żeby zaplanować rozwój gospodarstw, bo rolnictwo było, jest i będzie podstawą polskiej gospodarki jeszcze przez bardzo długi okres. Nasi rolnicy udowodnili to, konkurując bardzo skutecznie na rynkach światowych podkreślał. Na stoiskach można było zobaczyć setki najnowszych maszyn, a wśród nich także te wielkogabarytowe oraz zwycięzców międzynarodowego konkursu Tractor of the Year 2014. Odbywa się wiele imprez towarzyszących jak Krajowy Finał Olimpiady Młodych Producentów Rolnych oraz specjalistyczne konferencje.

Piszą o nas

Coraz lepiej ratują dzieci

Najmłodszy pacjent kieleckiego Szpitala Dziecięcego mają się lepiej. Walkę o życie przegrywają najczęściej poszkodowani w wypadkach

Mniej dzieci umiera w Szpitalu Dziecięcym w Kielcach, mimo że trafia tam coraz więcej pacjentów z urazami wielonarządowymi, poszkodowanych w wypadkach.

Jak informuje doktor Włodzimierz Wielgus, dyrektor Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Kielcach, systematycznie spada liczba zgonów w tym szpitalu. W ubiegłym roku zmarło 11 pacjentów na blisko 17 tysięcy leczonych. W 2012 roku zmarło 15 dzieci, w 2011 roku – 31, w 2010 – 29 dzieci. Walkę o życie przegrywają przede wszystkim dzieci poszkodowane w wypadkach, z rozległymi urazami wielonarządowymi, skrajne wcześniaki, które urodziły się z wadami wrodzonymi i dziećmi cierpiące na choroby onkologiczne.

ODCZAROWUJĄ SŁOWO RAK

Mimo, że w województwie świętokrzyskim rejestruje się co roku wśród dzieci 25 - 30 nowych zachorowań na nowotwory (najczęściej białaczki, chłoniaki, guzy Wilmsa), w tej grupie zgonów jest coraz mniej. Na ponad 1200 dzieci leczonych rocznie w oddziale onkologiczno - hematologicznym i 500 dzieci w poradni umiera 2-3 rocznie. Jak informuje dr Grażyna Karolczyk, ordynator oddziału onkologiczno - hematologicznego w Szpitalu Dziecięcym, ponad 80 proc. dzieci chorych na nowotwory udaje się wyleczyć. – Odczarowujemy słowo „rak”. Nie trzeba się bać, bo medycyna ma coraz więcej

możliwości leczenia nowotworów dziecięcych. W niektórych schorzeniach, np. ziarnicy osiągamy prawie 100-procentową wyleczalność – mówi.

PO WYPADKACH UMIERAJĄ NAJCZĘŚCIEJ

Niestety, wciąż najczęściej umierają dzieci poszkodowane w wypadkach. – W przypadku tych pacjentów mamy do czynienia z rozległymi obrażeniami, urazami wielonarządowymi, które są poważnym obciążeniem dla całego organizmu, i powodują, że stan chorego pogarsza się bardzo szybko – tłumaczy dr Wielgus. W ubiegłym roku praktycznie co dzieć do Szpitala Dziecięcego przyjmowano dwoje pacjentów w stanie zagrożenia życia. Jak wynika z zestawienia przygotowanego przez doktor Małgorzatę Szerle, ordynator Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii, w 2009 roku tacy pacjenci stanowili 12 procent wszystkich przyjętych do szpitala, a w 2013 już 14 procent. Pacjent z urazem wielonarządowym jest jak równanie z wieloma niewiadomymi. Pierwsza to niestabilny, ciężki i dynamicznie pogarszający się stan ogólny, zwłaszcza „urazowego” pacjenta, bo każdy uraz generuje nie tylko uszkodzenia pierwotne, lecz także obrażenia wtórne w otaczających pierwotne uszkodzenie tkankach – wyjaśnia anestezjolog. – Stąd, pierwszy etap leczenia pacjenta, który doznał obrażeń w wyniku urazu polega na zaopatrywaniu obrażeń pierwotnych i równoczesnym zapobieganiu

szerzenia się obrażeń wtórnych.

– Walczymy o tych pacjentów. Szpital dysponuje coraz lepszym sprzętem do diagnostyki i leczenia, nasi lekarze mają podwójne specjalizacje. To wszystko przynosi efekty mimo rosnącej urazowości wśród dzieci – dodaje Wielgus.

RYZYKO U SKRAJNYCH WCZEŚNIAKÓW

Poprawiają się też możliwości leczenia trzeciej obciążonej największym ryzykiem grupy – skrajnych wcześniaków. Do oddziału Intensywnej Terapii i Patologii Noworodka Szpitala Dziecięcego trafia rocznie 80 – 100 noworodków, w tym 10-15 wcześniaków poniżej 1000 gramów. Najmniejszy uratowany pacjent ważył 550 gramów. W przypadku tych dzieci zagrożenie życia wynika nie tylko ze skrajnej niedojrzałości organizmu (nie wydolność oddechowca) do funkcjonowania poza łonem matki. Wiele obciążonych jest wadami wrodzonymi (serca, układu pokarmowego, wydalniczego) niosącymi śmiertelne niebezpieczeństwo, wymagającymi skomplikowanych zabiegów chirurgicznych. Trzy dni temu w Szpitalu Dziecięcym zoperowano noworodka z zarośniętym przełykiem i odbytem. – To była operacja ratująca życie, odbyła się w kilka godzin po przyjściu dziecka na świat – wyjaśnia dyrektor Wielgus. Zespołem wykonującym zabieg kierował profesor Dariusz Patkowski z Kliniki Chirurgii i Urologii Dziecięcej Akademii Medycznej we Wrocławiu.

Iza BEDNARZ
i.bednarz@echodnia.eu